

Sygn. akt II AKa 7/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 stycznia 2013r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie - II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA – Paweł Rysiński (spr.)

Sędziowie: SA – Hanna Wnękowska

SA – Krzysztof Karpiński

Protokolant: – st. sekr. sąd. Małgorzata Reingruber

przy udziale oskarżycielki posiłkowej B. P.

Prokuratora Jerzego Mierzeńskiego

po rozpoznaniu w dniu 25 stycznia 2013 r.

sprawy 1) Ł. B., 2) R. I., 3) T. S. (1)

oskarżonych z art. 231 § 1 k.k. (ad. 1-2), z art. 231 § 1 k.k. w zb. z art. 156 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

na skutek apelacji, wniesionych przez prokuratora i pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej

od wyroku Sądu Okręgowego W. P. w. W.

z dnia 17 lipca 2012 r. sygn. akt V K 198/10

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu W. P. w. W. do ponownego rozpoznania;

zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii adw. E. G. 738 zł (w tym VAT) z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie.

UZASADNIENIE

Oskarżeni **Ł. P. B.** i **R. I.** stanęli pod zarzutami popełnienia przestępstwa z art. 231 § 1 k.k., a **T. S. (1)** z art. 231 § 1 k.k. w zb. z art. 156 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Wszyscy trzej oskarżeni to funkcjonariusze Policji, którym zarzucono przekroczenie uprawnień służbowych w toku interwencji podjętej wobec chorego psychicznie G. P. (1), przy czym nadto T. S. (1) oddającemu dwa strzały z pistoletu w kierunku pokrzywdzonego nieumyślnie spowodowanie obrażeń narządów jamy brzusznej, a w ich następstwie zgon G. P..

Sąd Okręgowy wyrokiem z 17 lipca 2012 r. uniewinnił oskarżonych od popełniania wszystkich zarzucanych im czynów.

Apelacje od wyroku na niekorzyść oskarżonych wniósł oskarżyciel publiczny i oskarżycielka posiłkowa.

Prokurator zarzucił wyrokowi obrazę przepisów postępowania w postaci art. 7 k.p.k. przez błędną ocenę dowodów i przyjęcie, że:

- istniały faktyczne i prawne podstawy do podjęcia przez policjantów interwencji wobec chorego psychicznie pokrzywdzonego,

- istniały faktyczne i prawne podstawy do użycia wobec pokrzywdzonego broni palnej przez oskarżonego T. S..

Takie same zarzuty postawił w swej apelacji pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej.

Obie apelacje wnosily o uchylenie zaskarzonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Obie apelacje okazały się zasadne, dlatego zostały uwzględnione ich wnioski o uchylenie zaskarzonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Istota stawianych w apelacjach zarzutów sprowadza się do zakwestionowania ocen jakich dokonał Sąd rozważając wzajemne związki obowiązków i przysługujących policjantom uprawnień na mocy Ustawy o Policji i Ustawy o ochronie zdrowia psychicznego.

Otóż, w kwestii powyższej Sąd pierwszej instancji przyjął, że „obowiązkiem funkcjonariuszy Policji było podjęcie działań, które prowadziłyby do ochrony bezpieczeństwa rodziny G. P., a także jego samego przed agresją z jego strony”. Pogląd ten wywiódł z art. 1 ust. 1 Ustawy o Policji. Rozumowanie powyższe jest oczywiście błędne i doprowadziło Sąd do błędnych ocen i chybnego rozstrzygnięcia w którym zachowania oskarżonych uznał za zgodne z przysługującymi im uprawnieniami, a w konsekwencji uwolnił oskarżonych od odpowiedzialności karnej.

Tymczasem właściwa analiza prawna dokonanych prawidłowo ustaleń faktycznych winna być oparta o zapisy Ustawy o ochronie zdrowia psychicznego. To ta ustawa a nie Ustawa o Policji normuje działania organów państwa (w tym Policji) przy wykonywaniu czynności przewidzianych w tej ustawie.

W sprawie niniejszej, jak prawidłowo ustalił Sąd pierwszej instancji (vide: k. 4 uzasadnienia wyroku) rodzina chorego psychicznie G. P. prosiła funkcjonariuszy Komisariatu Policji w J. o udzielenie pomocy w przewiezieniu chorego do szpitala psychiatrycznego.

Zgodnie z regulacjami Ustawy o ochronie zdrowia psychicznego policjanci (znający G. P.- jako osobę chorą psychicznie) winni wezwać pomoc lekarską, a następnie, co najwyżej, asystować lekarzowi, udzielając mu na jego żądanie – art. 18 ust. 9 pomocy, np. wykonując decyzję lekarza o zastosowaniu przymusu bezpośredniego i to w formie opisanej w ustawie – patrz art. 18 ustawy, a więc w postaci przytrzymywania, czy unieruchomienia.

W żadnym zaś razie policjanci nie byli uprawnieni do „oceny sytuacji”, a zwłaszcza „oceny stanu zdrowia G. P.” – k. 5 uzasadnienia wyroku – do czego przecież nie mieli jakichkolwiek kompetencji. Przyjechawszy na miejsce zdarzenia funkcjonariusze zastali pokrzywdzonego leżącego spokojnie w łóżku. Swoimi działaniami (np. spisywanie protokołu – oskarżony I. – k. 6 uzasadnienia wyroku) doprowadzili do pobudzenia pokrzywdzonego, wywołali u niego agresję. Ostatecznie zaś postępując wbrew nakazom Ustawy o ochronie zdrowia psychicznego, a więc samowolnie, doprowadzili do skutku opisanego w pkt III aktu oskarżenia.

Powyższe zasady postępowania „przy wykonywaniu czynności przewidzianych w ustawie”, a takimi było przewiezienie chorego do szpitala i o takie tylko zwracała się rodzina do Policji, zostały przez Sąd pierwszej instancji dostrzeżone lecz opacznie zrozumiane i ocenione. Kwestie tę prawidłowo przedstawiła Sądowi św. A. M. Dyrektor ds. (...) Szpitala (...) w Z.. Temu dowodowi Sąd nie nadał właściwej rangi. Jak wspomniano, w sposób oczywiście błędny wywiódł, że zachowania oskarżonych winny być oceniane w kontekście art. 1 ust. 1 ustawy o policji (vide: k. 45 in. uzasadnienia wyroku), czego Sąd Apelacyjny nie akceptuje.

Gdyby nawet przyjąć, jak chce Sąd Okręgowy, że zachowania oskarżonych podlegają ocenie w trybie ustawy o Policji, to w żadnym razie, nawet na gruncie tej ustawy, nie można uznać, że użycie broni palnej wobec pokrzywdzonego było zgodne z jej zapisami. Po pierwsze:

- użycie broni powinno następować w sposób wyrządzający najmniejszą szkodę osobie i nie może zmierzać do pozbawienia jej życia.

Po drugie:

- policjant ma prawo użycia broni palnej tylko wtedy, gdy środki przymusu bezpośredniego (art. 16 ustawy) – wcześniej zastosowane – okazały się niewystarczające.

Po trzecie:

- przeciwko osobie nie podporządkowującej się wezwaniu do porzucenia niebezpiecznego narzędzia, którego użycie zagrozić może życiu lub zdrowiu policjanta (art. 17 ustawy).

W realiach sprawy niniejszej Sąd pierwszej instancji ustalił, że przed użyciem broni palnej przez oskarżonego T. S. policjanci nie użyli wobec pokrzywdzonego stosownych środków przymusu bezpośredniego. Mimo, że było ich pięcioro i byli uzbrojeni w pałki służbowe nie próbowali przy ich pomocy unieruchomić, przytrzymać pokrzywdzonego, a w momencie, gdy zbliżał się trzymając w ręku nóż do oskarżonego T. S. – wytrącić mu go z ręki. Istotnie, policjanci użyli w toku zajścia wobec pokrzywdzonego gazu. Nie było to skuteczne na otwartym terenie. Trudno jednak uznać, że ta okoliczność ma przesądzać o uznaniu że spełniona została przesłanka pozwalająca na użycie broni palnej (art. 17 ust. 1 ustawy). Podobnie trudno przyjąć, że zbliżanie się pokrzywdzonego do oskarżonego B. na odległość półtora metra, nawet z nożem w ręku, ale wobec obecności pięciu policjantów, którzy winni reagować kompetentnie i skutecznie, upoważniało i to nie Ł. B., a oskarżonego T. S. do użycia broni palnej. Wydaje się wprost niezrozumiałe, że policjanci nie użyli pałek w celu wytrącenia pokrzywdzonemu noża i nie obezwładnili go. Sam oskarżony S. oddając 2 strzały w brzuch pokrzywdzonego rażąco naruszył nakaz użycia broni w sposób wyrządzający najmniejszą szkodę i nie mogący zmierzać do pozbawienia życia. Te okoliczności sprawy przesądzają o tym, że to ignorancja i brak kompetencji po stronie interweniujących policjantów doprowadziły, w ich następstwie, do śmierci pokrzywdzonego.

Wyrok uniewinniający oskarżonych nie mógł się w tym stanie rzeczy ostać.

Rozpoznając sprawę ponownie Sąd pierwszej instancji rozważy i oceni zachowania oskarżonych na gruncie uprawnień i obowiązków przysługujących policjantom i obciążających ich, a opisanych w Ustawie o ochronie zdrowia psychicznego. Wykonywali ono bowiem, czynności przewidziane w tej, a nie innej, ustawie – art. 18 ustawy.

Ponieważ skarżący nie kwestionowali ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd pierwszej instancji, a ich ocenę i wynikające z tej oceny wnioski prawne, będzie Sąd mógł poprzestać – po myśli art. 442 § 2 k.p.k., na ujawnieniu dowodów, które nie miały wpływu na uchylene wyroku.

Rozważy nadto – czy w ustalonych okolicznościach sprawy – oskarżony T. S. oddając dwa strzały w brzuch pokrzywdzonego winien odpowiadać za czyn zarzucany mu w akcie oskarżenia, a więc jedynie nieumyślne spowodowanie obrażeń jamy brzusznej w następstwie którego nastąpił zgon pokrzywdzonego, czy też winien odpowiadać za zbrodnię z art. 148 § 1 k.k. popełnioną w zamiarze ewentualnym.

Z tych wszystkich przyczyn Sąd Apelacyjny dzieląc zarzuty obu apelacji, zaskarżony wyrok uchylił i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania, w trakcie którego uwzględnione zostaną zapatrywania prawne i wskazania Sądu odwoławczego – art. 442 § 3 k.p.k.